

MINISTROWIE OBRONY 9 PAŃSTW REGIONU PO ROZMOWACH W WARSZAWIE. "WSPÓŁPRACA TO ŹRÓDŁO NASZEGO SUKCESU"

O kooperacji wojskowej w ramach NATO i Unii Europejskiej rozmawiali ministrowie obrony tzw. bukaresztańskiej dziewiątki, czyli państw wschodniej flanki NATO i Unii Europejskiej, na zakończonym w piątek dwudniowym spotkaniu w Warszawie. – *Współpraca jest źródłem naszego wspólnego sukcesu* – oświadczył po obradach szef MON Mariusz Błaszczak.

Bukaresztańska dziewiątka (B9) to format współpracy, który kilka lat temu powstał z inicjatywy Polski i Rumunii. Obejmuje państwa należące do Grupy Wyszehradzkiej (Polskę, Czechy, Słowację i Węgry), państwa bałtyckie (Estonię, Litwę i Łotwę) oraz Bułgarię i Rumunię. W naradzie, która w piątek zakończyła się w podwarszawskim Helenowie uczestniczył także przedstawiciel Departamentu Obrony USA.

Jeszcze zanim ministrowie przyjechali do Warszawy, wiadomo było, że rozmowy będą dotyczyły dwóch zasadniczych zagadnień. Po pierwsze chodziło o odstraszenie i obronę w ramach NATO, szczególnie planowanie, dowodzenie, gotowość sił oraz wsparcie dla partnerów Sojuszu. Po drugie, tematem obrad były inicjatywy w ramach Unii Europejskiej, m.in. PESCO (stała współpraca strukturalna w dziedzinie obronności), Europejski Fundusz Obronny i mobilność wojsk. Ponadto, przedstawiciele bukaresztańskiej dziewiątki celebrowali 70. rocznicę powstania Sojuszu Północnoatlantyckiego, która przypadła wczoraj.

W piątek na zakończenie obrad ministrowie obrony Polski i Rumunii Mariusz Błaszczak i Gabriel-Beniamin Les, którzy na zmianę przewodniczyli obradom, w oświadczeniach dla prasy potwierdzili, jakie były tematy rozmów. Poza tym można było dowiedzieć się niewiele.

Czytaj też: [Stoltenberg: inwestycja w Polsce będzie dobra dla nas wszystkich](#)

– *Jesteśmy zgodni co do tego, że współpraca i wspólne działanie to jest źródło naszego wspólnego sukcesu* – powiedział szef MON Mariusz Błaszczak. Największy nacisk położył na wspólne ćwiczenia wojskowe, które – jak podkreślił – "wzmacniają nasze zdolności obronne". W tym kontekście przypomniał, że Polscy żołnierze uczestniczą w przedsięwzięciach NATO prowadzonych w Rumunii i na Łotwie oraz że w Polsce przebywa sojuszniczy batalion, który szkoli się razem z Wojskiem Polskim.

Z kolei Les zwrócił uwagę na tematy związane z Unią Europejską, szczególnie wdrażaniem jej globalnej strategii UE w zakresie polityki zagranicznej, obronności i bezpieczeństwa. Rumunia sprawuje obecnie półroczne przewodnictwo w Radzie UE.

Czytaj też: [20 lat Polski w NATO. Cztery spojrzenia](#)

Ministrowie z Polski i Rumunii uczestniczyli także w rozmowach dwustronnych. Jednym z tematów była obecność żołnierzy rumuńskich w Polsce i polskich w Rumunii. Les podkreślał profesjonalizm Polaków i dziękował za warunki i sposób przyjęcia Rumunów w naszym kraju.

Szef MON spotkał się także ze swoim łotewskim odpowiednikiem, wicepremierem i ministrem obrony Artisem Pabriksem. Obaj ministrowie podpisali porozumienie o współpracy w zakresie edukacji obronnej uczniów klas mundurowych. Ma ona opierać się m.in. na organizacji wspólnych przedsięwzięć edukacyjnych i szkoleniowych z zakresu bezpieczeństwa i obronności np. obozów szkoleniowych lub zawodów użyteczno-bojowych, działaniach na rzecz wdrażania innowacyjnych rozwiązań edukacyjnych oraz wymianie wniosków i doświadczeń w tym zakresie.

W czwartek ministrowie obrony krajów B9 i przedstawiciel USA spotkali się na roboczej kolacji z prezydentem Andrzejem Dudą i jego ministrami. Zasadzili też 10 jesionów, które będą teraz tworzyły aleję NATO na warszawskiej cytadeli, w pobliżu nowej siedziby Muzeum Wojska Polskiego, która obecnie jest w budowie. Drzewa mają upamiętniać 20-lecie obecności Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim oraz 70-lecie istnienia samego NATO.

Czytaj też: [Przez kłopoty z MiG-ami polskie myśliwce dyżurują w zmienionej formule](#)